



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 22. LISTOPADA ROKU 1788.

Z Warszawy d. 22. Listopada.

Dnia 19. tego Mca. dla słabego i jeszcze zdrowia Króla Jmci, Sessya Seymowa nie była, lecz na dzień następujący 20. odłożoną została.

SESSYA SEYMOWA XX.

Dnia 20. Listopada.

Za przybyciem J. K. Mei do Senatu, JP. Marszałek Konfederacyi Kor: zagaił Sessyę, od wyrażenia radości z powrotu do zdrowia Nayaśnieyszego P. którego nadwężenia staie się przyczyną długie dośiadywanie na tychże Sessyach; upraszał, ażeby wszelkich zaprzestawczy niechęci, sporzłym postępowano krokiem w uskutecznieniu potrzeb Rzpltey; y w tym zanuiarze, dał Głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Artykułu z Projektu w Komisyi Woyskowej.

Czytał zatym JP. Sekretarz Seymowy Punkt z Artykułu Pierwszego, z których Punktów, niektóre iedno myślnością przyięte zostały. Gdy przyszło do Punktu względem Elekeyi Kommissarzow Woyskowych, w którym czasie na Seymie obieranemi być mają? daty się słyszeć rozróżnione w tey mierze zdania.

Zaczym JP. Mierzejewski Posel Podolski oświadczył, ażeby ten Punkt oszczędzając czas y zdrowie Nayaśn: Pana, odłożyć do przyszłej Sessyi, dla porozumienia się y ułatwienia; a teraz zaś, upraszał, ażeby JP. Marszałek Konfederacyi, doniósł Stanom, iżeeli Noty Ministrów Dworow Zagranicznych komm nikowane zostały.

Na co JP. Marszałek Konfederacyi Kor: oświadczył, iż wola Prześwieśtnych Stanów dopełniona została, w komunikowaniu Not Ministrów Dwo-

row Zagranicznych, y że od niektórych Responſa ſą poprzyſyłane.

Tenże JP. Marſzałek Konfeder: Kor: donioſł, iż na łobie podaną nową Notę od JP. Bucholtza Miniſtra Dworu *Berlińskiego*; do której przeczytania wezwał JP. Sekretarza Seymowego.

Ta Nota od JP. Bucholtza Miniſtra Dworu *Berlińskiego* ſwieżo podana, w następujących ieſt ſłowach:

„Niżej poſiſany Poſeł Extraordinaryny Nayiaśnieyſzego Króla Imci *Pruckiego*, poſławſzy Królowi Imci Panu ſwemu na Deklaracyę Jego pod dniem 12. Oktobra, uczynioną pod dniem 30. tegoż Mca od Króla Imci y Seymujących Skonfederowanych Stanów Rzpłtey *Poľskiej* Odpowiedź, odebrał wyrazny rozkaz oſwiadczenia Przeſwiętym Seymującym Rzecyzpoſpolitey Stanom żywey ſatysfakcyi, którą Nayiaś: Król Jego ucznił w zapewnieniu ſię przez tęż Odpowiedź: że Przeſwiętne Stany, przyiaźnym Jego dla Rzpłtey ſeymentom oddały ſprawiedliwość, y że upewnić chciały, iako Projekt Alianſu, między *Moſkwą a Poľką*, przez Króla Imci *Poľkiego* y Miniſtrów Jego Dworu *Moſkiewſkiego* według zapewnień tegoż Dworu proponowany, nieſtanowi obiektu Aktu Związku Seymu terazniſzego, y że powiększenie Woyſka y podatków ieſt celem Jego.

Król Imć znajdując w teyże Odpowiedzi dowod równie przyiemny, iak przeſwiadczaiący, że roſtropność przewodniczy Obradom Seymowym, z równymże ukontentowaniem uwiadomionym zoſtał, że Przeſwiętne Stany, ſtoſownie do ſprawiedliwych Praw ſwoich, na Seſſyi 3. Nowembra publiczną y z przepisami Konſtytucyi Kraiowej zgodną uſławą, tak Rząd nad Woyſkiem poſtawili, iż upewnialić niepodległość Rzpłtey, wszelkiemu nadużyciu ſamowładnemu y influencyi Zagranicznej przecina ſpoſobność, którym skutkom iakakolwiek inna uſława odpowiednią byćby niemogła.

Jego Królewka Mość, ma Prawo ſpodziewać ſię po roſtropności y doſwiadczoney Seymujących Stanów ſtaloſci, że od Uſławy, która prawdziwie zaſzczycia ſwiatle Ich przewidzenie, uſuwać ſię niezechcą, dla przytoſowanej, lub oſwiadczoney iakieykolwiek partykularney poprzedniczych Uſław Gwarancyi, która niemoże ſkazać ſię przeſzkodą Rzpłtey, ku ulepſzeniu Formy Rządu ſwoiego, tym więcey po ſwieżo

doſwiadczonych onego wadach, y która nie ieſt nawet ſtoſowną do pierwotkowych Umów Traktatu 1773. na których Gwarancye ſą uſtadowane, gdyż nie ieſt poſiſaną na Seymie 1775. Roku, tylko przez iedno Moſarkwo, które ſię do niey dziś odwołuje.

Król Imć, równie chętnym y ſkonnym ieſt ku dopełnieniu, dla Nayiaśnieyſzey Rzpłtey obowiązkow ſwoich Alianſu y Gwarancyi Generalney, w celu upewnienia dla niey Jey Niepodległości, niechcąc wszelako wdawać ſię w U rządzenia Jey wewnętrzne, ani Jey Obrad, lub Jey Uſław ſcieśniać wolności, którą iak najmocniey ożwim Gwarantować chce.

Król Imć podchlebia ſobie, że Przeſwiętne Seymujące Stany, zoſtana zupełnie przeſwiadczeni, o ſzczeroſci y czyſtoſci upewnien Jego, oraz o przyiaźnych Jego dla Rzpłtey widokach, ani ſię uprzedzić zechcą, iak przez uboczne wtrąwania duchem ſtronności zadyktowane, chociaż zaſłoną Patriotyzmowi pokryte, iako też przez zawzięte partykularne odgłosy, które nie zważając na prawdę, ani na względy wiane Umarłym y Żyjącym, nie mają w celu, iak oddalić Rzpłtę od Dworu *Pruckiego*, naydawnieyſzego Jey Sprzymierzenia, który był Jey czaſem użytecznym, a przynajmniej nie ieſt Jey uciążliwym.

Król Imć rozumie, że przez Deklaracyę ſwoię na dniu 12. Oktobra podaną, y przez tę, która niedawno Miniſtrowi Dworu *Roſyjskiego* w *Berlinie* ieſt uczynioną, nie obojętne ſentymen tow ſwoich względem beſpieczeńſtwa y uſzczęśliwienia Rzpłtey dał dowody, niezakończając ſię nad skutkami zaſwze ważnymi, a ztąd wynikać mogącemi, Jego Królewka Mość ſpodziewa ſię wzajemnie, że Skonfederowane Rzpłtey Stany, przyimając Nową Deklaracyę, z tą uwagą y deferencyą, na którą zaſługują ſentymen ta nawczyſcieyſzey y ſzczerey przyiaźni y dobrego ſaſiedztwa, które ię powodowały, y niewątpliwie względem uſzczęśliwienia *Poľskiej* widoki, których pewność iakoż w niey ieſt nieuprzedzonym Seymującym Rzpłtey Członkom.

w Warszawie d. 19. gbra 1788. Roku.

LUDWIK 2: BUCHHOLTZ

Po przeczytaniu tey Noty, za zbliżeniem ſię Miniſterium do Tronu, Seſſſya ſolwowana zoſtała na dzień następujący 21. na godzinę 9.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 22. LISTOPADA, ROKU 1788.

Z Budy d. 21. Pazdziernika. Wszystkie listy z Bannatu twierdzą o cofnieniu się ztamtąd Turkow. Wszakże barzo zwolna oni ustępują. Świadomi tamtych okolic zapewniają, że liczne Tureckie Korpus, żadną miarą niemoże przetrzymać między górami w Bannacie, naywięcey tylko Partye małe mogłyby się trzymać w Mehadiu y w Jaskini Veterani.

Potwierdza się nowina, że W. Węzyr, z większą Potęgą Tureckiej Partya, cofnął się do Serwii. Cożkolwiek bądź, czy nas zechce atakować przy Semlinie, czyli zostanie przy Belgradzie, Planta nasza jest, zgromadzić w Syrmii Armią z Bannatu, Slavonii y Kroacyi, od 90. do 100,000. ludzi, przeprowadzić się z nią przez Save, y dla postarania się tam dla siebie o zimowe leże, Nieprzyjaciela atakować.

Z Carogrodu d. 20. Września. Porta Ministrom Cudzoziemskim kazała oznaymnić o korzyściach, przez W. Węzyra w Bannacie nad Cesarzkim Woyskiem odniesionych. W Mehadiu y w bliskości tam położonych mieysc, Turcy wiele zabrali towarow, żywności, Woienney Amunicyi, &c. y ta wiadomość o zdobyczy namienionej, Obywatelom Stolicy tuteyżey, przez kilkokrotne strzelanie z harmat była ogłoszona.

Z Paryża d. 27. Pazdzier: Rzecz jest pewna, że interesa Cudzoziemskie, mocno teraz zatrudniają nasze Ministerium; Rezolucye atoli naszego Gabinetu, w naywiększym sekrecie są trzymane.

J.P. Lessps, Syn naszego Generalnego Konsula w Petersburgu, odprawiający z Grafem de la Peyrouse podróż około Ziemi, wysiadł naład w Kamyszatce, ztamtąd udał się do Petersburga, y z Petersburga we

20. dniach przyjechał do *Paryża*. Listy, które on tu z sobą przyniósł, mają być bardzo ważne.

Z Kopenhagi d. 1. Listopada. Armistycjum między *Duńskim* Wojskiem Posiłkowym y *Szwedami*, zostało teraz (jak słychać) przedłużone aż do Mca *Maja* przyszłego. Zaszły także rozmaite już Dystrykcyje, po których miarkować można, że Pokoy będzie przywrócony. Wojsku Nacyonalnemu dano Urlop, które po większej części do domu rozeszło się. W przyszłym tygodniu, na Publiczney Aukcyi, przedawać mają 528. Koni, które z tej Stolicy dla Artyleryi naszej przedstawiono.

Z Helsingoer d. 1. Listopada. Dowiadujemy się z *Szwecyi*, że Armistycjum między *Duńskim* Wojskiem Auxyliarnym y *Szwedami*, przedłużono do dnia 15. *Maja*, y że Wojsko *Duńskie* cofnie się na zachód do *Norwegii*. Król *Jmć Duński* approbuje czynności wszystkie Najwyższego Komendanta naszego Wojska Posiłkowego; ma atoli to zaufanie, że Dwory Pośrednicze tak ułożą rzeczy, ażeby na potym, żadna zaczepiająca napaść, nie miała więcej miejsca na Północy.

Z Carogrodu d. 9. Września. Przeciwnie wiatry do tego czasu przeszkadzały wyświeceniu Okrętów przeznaczonych na wzmocnienie Floty *Kapitana Bafzy*, który usilnie nalegał o nie, zwłaszcza, że mu schodzi na prowiantach. Wreszcie Okręty te na Sukkurs przeznaczone, w nikczemnym naydują się stanie. Największy z tych Okrętów 50. prowadzi harnat, przez który woda tak się śący, że ludzie Okrętowi dniem y nocą wypompowaniem iey zatrudniać się muszą.

Porta nie jest kontenta z czynności *Kapitana Bafzy*. *Oczakow* znaczniejszego potrzebuje opatrzenia. Przy *Bujukdere*, pomyślnego wiatru czeka 3,000. Rekrutów do *Oczakowa* przeznaczonych, y ci bezkarni ludzie, mocno napaściują tameczne okolice, y domy letnie Posłów *Cudzoziemskich*.

Zołnierze *Azyatyccy*, gromadnie powracający od Armii, głośno utyskują na swoich Komendantów, surowie z nimi postępujących, y mało pożywienia im dających. *Porta Azyatczyków* uchodzących, chcąc innym Zołnierzem zastąpić przy Armii, wszystkim Gubernatorom Prowincyi swoich *Europejskich* kazała nieodwłocznie zwerbować 100. Tysięcy ludzi, rynsztunkiem opatrzyć, y iak nayprędzej do brzegów *Dunaju* odesłać. Co pokazuje, że *Porta* chce Wojnę kontynuować, nawet y w zimie przeciwko *Austryakom*. Wszakże nagły ten

werbunek, nie pójdzie bez trudności, y słyhać już, że ludzie do-
ręza zdolni, wszędzie uciekają, y po lasach kryją się.

Z Sztokholmu d. 24. Paździer: Korpus Leyb-Regimentu konnego,
y Dragonia lekka, które w Finlandii były, powróciwszy z tamtąd,
prosto do Gothenburga maszerowały.

Obecność Posłów Angielskiego, Pruskiego, y Holenderskiego, w Got-
henburgu przy naszym Królu Jmci, dała tu pochoch do tej pogłówki,
że Poczworny Alians jest w robocie między Szwecyą, Anglią, Prusą-
mi, y Holandią.

Z Wiednia d. 29. Paździer: Zdaie się teraz rzeczą pewną, że
Kampania y w zimie potywa. Ekonomiczna Komisyja Woenna o-
debrała Ordynans, żeby iak naysprzedzey kazała zrobić pewną liczbę
znaczną płaszczow z dużemi kapturami, także obuwia z pilśni, y
wełniane rękawice dla Kawaleryi. Feld-Marszałek Laudon, mocno
burzo miał nalegać u Cesarza Jmci o zimową Kampanię, y słyhać
że Cesarz Jmć przeważające dowody tego tak doświadczonego Felt
Marszałka, za gruntowne uznał, y przyzwolił na nie.

Z Londynu d. 24. Października. Nasz Dwór w tych dniach o-
debrał Listy od swojego Posła w Carogrodzie, Kawalera Ainsly, w któ-
rych donosi, że podawał razem z Francuskim Posłem Propozycye
nowe do ugodzenia Porty z obudwoma Dworami Cesarскими; Dywan
zaś odpowiedział: iż trwa nieporuszenie przy Deklaracyi swoiey raz
już uczynioney, y do żadnych nie skłoni się Propozycyi, przez któ-
reby Porta być miała przymuszoną do ustąpienia Krymu Rossyi, y Dy-
stryktow kilka Cesarzowi. Posłowie zatym Dworow namienionych,
chyba tylko po skończeniu Kampanii terazniejszey, będą mieli o-
kazya naślonienia Porty do Sentymentow spokojniejszych, które
na ow czas od zupełnego zakończenia Kampanii y iey powodzenia
będą zależały.

Pogłoska nie ustaie, że w Paryżu ma być odprawiony Kongres
Posłow tych Potencyi, które wzięły na siebie zagodzenie sporow te-
razniejszych między wojującemi Mocarstwami, y przywrocenie Po-
koju w Europie powszechnego. Przydają ieszcze, że Dwór Wersalski,
nayspierwszy do tego kroku uczynił Propozycyą, y nasz Dwór zaraz
przyzwolił na nią.

Z Wersalu d. 29. Paździer: Król Jmć zaczęcie zgromadzenia des
Notables, które nastąpić miało dnia 3. Listopada, odłożył do dnia
6. tegoż Miesiaca.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 22. Listopada, R 1788.

Licytacya Dworku Szll, Sieczlińskich Malt: pod konkars podpadłego przy Ulicy *Paskiej* pod Nrem 1209. Tytuowanego, z mocy Dekretu Sądow Woyt. y Ławni: Miasła *Bielina* d. 22. Mca Listopa: po południu o godzinie 3. w intercyu sądowym odprawiać się będzie. Zyczący sobie nabyć może wcześniej swoje offerucyą w Kancellaryi tegoż Miasła *Bielina* zapisać y terminu Licytacji attantować.

W tych dniach stało w *Warszawie* prosko z *Londonu* w butelkach sđrowadzone piwo we trzech gatunkach to jest: *Porter*, *Elabir* y *Szmalcbir*. *Porter* jest nieco tu zniazany; *Elabir* wcale inży gatunek od zwyczajnie tu sprowadzonego w kolorze nacyfyszyn; a *Szmalcbir* jest tu nieznany ielzcie; gatunek to jest najlepszego piwa *Angielskiego*, mający kolor jak woda winem nieco skropiona y zapach miły. Gatunki te złożone są w Kamienicy Szll: *Frosta* na Nowym *Swiecie* pod Nrem 1205. y tamże partyami w piwnicy sprzedawane będzie, zaczawszy od zszcziu podług żądania każdego. Butelka *Porter* po złt: 3. *Elabir* y *Szmalcbir* po złt: 2. gr: 15. sprzedawane będzie.

Przewodnika Warszawskiego, Część VIII. y IX. wyszły już z druku zaymnia w sobie 1. *Memoryalik* zwyczajny zabaw *Warszawskich*. 2. *Konstytucyą* o *Kommissyi* *Woytkowej*. 3. *Notę* *Ambassadora* *Rosyjskiego*. 4. *Prorogacyą* *Seymu*. 5. *Subskrypcyą* terazniejszą na *Woytko*. 6. *Taxę* *Marzalkowską* na różne *mięśiwa* y *skury*. 7. *Taxę* *Warszawską*. 8. *Specyfikacyą* *Doktorow*, *Chirurgow*, *Akufzerow* y *Aptek* *Warszawskich*. 9. *Różne* *interesujące* *doniesienia*. Każda z tych Części kosztuje złt: 1. a prenumerując od 15. *Wrześ:* do *Nowego* *Roku*, tylko złt: 8.

Kareta nowa z konmi, ze wśyzyskim porządna, jest do najęcia na dni, tygodnie y na *Miesiąc*. Ktoby sobie życzył nająć, ma się udać do stałni na podworzu XX. *Augutyanow* na *Piwnicy* Ulicy pod Nrem 115.

Przybył do *Warszawy* *Ogrodnik* *Jochan Marchynt* z *Miasła Noremberga*, który ma *Drzewiny* w różnych gatunkach przednich owocow do rozmnożenia y wszczepienia w ogrodach flużące, to jest: *Gruzki*, *Jabłka*, *śliwki*, *wisnie*, *morele*, *brzołkwinie*, *Winogrony*, y *kwiaty różowe*, ktoby sobie życzył tokowych przednich *Drzewin* nabyć, czyli na kopy, czyli po kilka, ma się pytać na Ulicy *Senatorskiej*, na przeciwko *Marywila* u *S. Gędrzeia* w podworzu u kotlarza, gdzie mieszka pod Nrem 464.

Są do sprzedania różne *Norymberskie* *drzewa*, *Gruzki* *wysokie*, y *niskie*, *Jablonki* *wysokie* *niskie*, w różnych gatunkach, *Wisnie* y *śliwki* *wysokie* y *niskie*, w różnych gatunkach, *Morele* y *Brzołkwinie* *wysokie* y *niskie* w różnych gatunkach, *Wino-grenowe* *drzewa* do sadzenia różnego gatunku, y *Aprikoły* w różnych gatunkach. Te *drzewka* znajdują się we Dworze *P. Formana* przy Ulicy *Długiej*, pod Nrem 584.

Pewny *Młodzieniec*, który przez 5. lata zosławał przy *Regencyi Prus Zachodnich* na *Urzędzie* referującego, umiejący języki *Polski*, *Francuski*, y *Kiemiecki*, znający się na *Prawa* mianowicie w *Sadach Pruskich*, ośmiar nie się dawać *Lekcie* *Filozoficzne* y *Prawne*, z których gotow jest dać dowody. Można się o nim dowiedzieć y zainformować u *J. P. Konsyliarza Eppingera* przy tutejszey *Krolewskiej Apteczce*.

Lubo w przelzłych *Gazetach* obwieszczono, iż *Wina Węgierskie*, miały być tu sprzedawane przez *Aukcyą Publiczną*; atoli *Właściciel* tegoż *Wina*, *uwiadomia Publicum*, iż dla pewnych przyczyn, sam te *Wina* sprzedawać postanowił każdego czasu za gotowe pieniądze (podług uczynioney *Taxy*) w *Kamienicy* na *Krakowskim Przedmieściu* pod Nrem 454. *Wina* te są od *Roku 1763.* do *Roku 1781.* w *Butelkach* po *Złt. 4. 5. 6. y 8.* Jest zaś *Butelek* do dziesięcy tysięcy. Tenże *Właściciel*, y *Beczkami* *Wino* sprzedawać każdemu (podług teyż *Taxy*) ośmiar nie tylić.

Nro 2750. w Dworku Szll: *Kobyłankiego* na *Stanisławowie* znajdują się z *Billary*, jeden nowy nie nieużywany modny z bogami osnio-kantowemu *lesienow*, *drzewem* różnym wykładany; drugi zażywany dobry, ze wśyzyskimi *rekwizytami* są one do przedania, lub najęcia.

Xże Jmć Jerzy Marcin *Lubomirski* General Leytnant, po ciężkiej tu chorobie, do zupełnego przyszedł zdrowia; a zatem, rozlana wieść o śmierci tegoż Xcia, fałszywa była.

Skarbnikowstwo *Sandomirskie* po zabraniu się do Stanu Duchownego, y po dobrowolney Rezygnacyi JP. Onufrego *Bogorzi Skotnickiego*, JP. Karolowi *Remiszowskiemu*; Podczastwo Ziemi *Łomżyńskiej*, po postąpieniu JP. Floryana *Drewnowskiego* na Stołukowstwo teyże Ziemi, JP. Tomaszowi *Staniszewskiemu* Podstolemu; Podstolstwo po nim, JP. Wiktorowi *Wiszuwatemu* Łowczemu; Łowięcto, JP. Tomaszowi *Klickiemu* Woyskiemu Wyższemu; Woysktwo Wyższe, JP. Tomaszowi *Rudzińszewskiemu* Miecznikowi; Miecznikowstwo JP. Janowi *Wądołkowskiemu*, Podstaroście *Grodzkiemu Ostrołęckiemu*, są konferowane.

Z *Brandeburskiego* d. 8. Listopada. Podług wszelkich pozorow sądząc, y dyspozycyi, które czynią się w *Berlinie* teraz, zdają się rzeczy do iakowey zmierzać *Expedycyi*. Potrzebni ludzie do zwiezienia *Prowiantow*, y innych wozow wojennych, już są spisani y do służby przyięci, y biorą już lennugi swoje, zacząwszy od dnia 1. tego Mca. *Lazaret Obozowy* w należytay także już jest gotowości; zgola, pilnie teraz krzątaią się tam około wszystkiego tego, co do wojny należy, właśnie iakby sama wojna była nie opadał.

Właśnie teraz dowiadujemy się, że wczorayszego dnia wieczorem, aktualnie posłano *Ordynansie* do *Marssu* dla *Reymentow* w *Prusiech*

Konfystuiących. Ma się ściągać *Armia* od 30. do 50,000. ludzi. *Przeznaczenie* tey *Armii*, podług dorumiewania się, zmierzać ma do ciagnienia *Kordonu* przy *Granicy Polskiej*, y do zastlonienia *Pruskich* *Krałow*, przeciwko *inkursyom* od obcego *Woyska*. Jak tylko *namieniona* *Armia* swój *Marss* rozpocznie, tak dokładniejszy w tey mierze odbierzem wiadomości.

Z *Gothenburga* d. 30. *Pazdziernika*. W tym momencie, gdy nasza *Armia* w tuteyszych okolicach znacznie się pomnażała, dowiadujemy się, że drugie *Armistycyum*, mające trwać do dnia 13. *Listopada*, teraz aż do dnia 15. *Maja* przyszłego Roku 1789. między naszym y *Duńskim* *Woyskiem* *Posiłkowym*, zostało przedłużone. Podług treści nowego tego *Armistycyum*, zupełna *Duńskiego* *Woyska* z *Szwecyi* *Evakuacya* nastąpić musi przed dniem 13. *Listopada*, y nasze *Woyska* w dzień po wyciągnięciu *Duńczykow*, osadzą znowu *Place*, które *Duńczycy* tak nam muszą oddać, iak ie zastali. *Armistycyum* ma być wypowiedziane piętnastą dniami przed iego upłynieniem. Tym czasem jest nadzieia nie bez fundamentu, że około porę tey, zupełnie już między nami y *Danią* *Pokoy* zostanie przywroceny.

Kapitan nasz *Ruthensparrs*, 30. *Statkow Duńskich*, *Amunicyą*, *Mun-*

durami, y Prowiantem naładowa-
nych, zabrał. Statki te, od nasze-
go Króla, za prawną zdobycz są
ogłoszone, y ładunku wartość szacu-
nia do 100,000. Talarów. Król
Imię rzeczónego Kapitana, zaraz
na Maiora przy Admiralicyi promo-
wował.

Z Listu z Rewal d. 23. Paździer-
Lekarz Imperatorowey Imci J.P.
Rogerfon, od Monarchini umyślnie
przyślany do chorującego u nas Ad-
mirała Greigh, tu przyjechał. Rze-
czony Admiral, z powszechnym
wszystkich ukontentowaniem, lepiej
się już na zdrowiu mieć zaczyna.

Rozkaz na wystawienie jedne-
go Batalionu Strzelców, już tu do-
szedł. Batalion ten z 900. ludzi
ma być złożony. Podobne Bata-
liony formują się w Rydze, Mohylo-
wie, y Polocku.

Z Londynu d. 25. Października.
Raport Autentyczny. Dwór tutey-
szy, odebrawszy wiadomość o tym,
co się na Północy dzieje, wypra-
wił zaraz Kuryera do Kopenhagi, y
do Szwecyi do swego Posła J.P. El-
liot, w celu przychylenia się zu-
pełnie do Deklaracyi Króla Imci
Pruskiego, względem Północnych
interesów. Posłano także potrze-
bne w tey mierze Ordynanśie do
Hannoweru.

Z Hagi d. 4. Listopada. Wia-
domości z Sztokholmu donoszą, że
dzielna Medyacya Dworów Londyń-
skiego y Berlińskiego, ku przywro-

ceniu Pokoju na Północy, tak skut-
knie dobrze na umysłach tamecz-
nych Anti-Royalistów, iż rokować
można, że y wewnętrzna spokojność
Szwedzkiego Państwa, zostanie te-
raz nienaruszona.

Z Gazety Wiedeńskiej d. 12.
Listopada. Z Kwatery Główney przy
Semlinie d. 4. Listopada. Podług
Raportów przyślanych do Generala
Artyleryi Clerfant od Patrolów na-
szych, komenderowanych ku Szup-
panek, y przez Pekiń ku Mehadi,
Nieprzyjacieli zapali Mehadi, y
potym z samety wyniosł się oko-
licy y przez Szuppanek ku Orso-
wa wyciągnął.

Z Wiednia dnia 12. Listopada.
Arcy Xże Franciszek, z Kwatery
Główney w Semlinie, w najlepszym
zdrowiu wczorajszego dnia przy-
jechał tu po południu z Arcy-Xię-
żną Małżonką swoją, która na prze-
ciwko Arcy-Xięęcia aż do Szwec-
chat wyjechała.

Z Sławonii. Podług listów z
Syrnii, Cesarz Imię z Generalicyą
Sztabem Generalnym, Wojeńną Kan-
cellaryą, y Pocztantem Obozowym
przyjechał dnia 27. Października
do Semlina. Tegoż samego dnia
przyciągnęło także 5. Reymentów,
częścią Jazdy, częścią Piechoty, y
7. Batalionów Grenadierów do Sem-
lina. Przy Belgradzie rachują teraz
do 10,000. Turków. Obozem roz-
łożonych.